Podpis na odwołaniu - wyrok WSA

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: piątek, 08, luty 2019 21:00
Monika Małowiecka
Odsłony: 6732

Wymóg podpisania odwołania wynika wyraźnie z art. 63 § 3 k.p.a., który stanowi, iż podanie wniesione pisemnie albo ustnie do protokołu powinno być podpisane przez wnoszącego, a protokół ponadto przez pracownika, który go sporządził. Gdy podanie wnosi osoba, która nie może lub nie umie złożyć podpisu, podanie lub protokół podpisuje za nią inna osoba przez nią upoważniona, czyniąc o tym wzmiankę obok podpisu.

Nie budzi wątpliwości, iż cytowany przepis odnosi się także do odwołań, co wynika wprost z art. 63 § 1 k.p.a. Pismo, nie zawierające ustawowych wymogów uznania go za odwołanie, nie może być traktowane jako odwołanie, i w istocie nie wszczyna postępowania odwoławczego. Obowiązkiem organu odwoławczego w takiej sytuacji było wezwanie w trybie art. 64 § 2 k.p.a. osoby wskazanej w treści odwołania, jako jego autora, do uzupełnienia braków formalnych podania poprzez jego podpisanie. W judykaturze i doktrynie utrwalone zostało stanowisko, że podpis to napisany lub uwierzytelniony znak ręczny.

Warunkuje on bowiem fakt pochodzenia żądania od osoby określonej jako wnosząca podanie. Odwołanie bez oryginalnego podpisu strony, a więc niespełniające określonych w art. 63 § 3 k.p.a. wymogów, nie jest odwołaniem w rozumieniu art. 127 § 1 i art. 128 k.p.a., a jego rozpoznanie jest dotknięte wadą nieważności określoną w przepisie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.

Podobnie ugruntowane jest już stanowisko, iż brak podpisu strony na odwołaniu należy uznać za brak istotny, tzn. taki, którego nieusunięcie uniemożliwi nadanie odwołaniu dalszego biegu.

Wyrok WSA w Krakowie z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. akt: III SA/Kr 1252/18

Phoca PDF